

Sygn. akt SNO 63/15

UCHWAŁA

Dnia 23 października 2015 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)
SSN Jarosław Matras (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Pietrzykowski
SSN Józef Frąckowiak
SSN Małgorzata Gierszon
SSN Dariusz Świecki
SSN Romualda Spyt

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Najwyższego SSN Andrzeja Tomczyka i Prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

w sprawie **L. N.**

sędziego w stanie spoczynku

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 23 października 2015 r.,

zażalenia prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej - Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w [...]

na uchwałę Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego

z dnia 7 lipca 2015 r.,

w przedmiocie odmowy udzielenia zezwolenia na pociągnięcie sędziego [...] w stanie spoczynku L. N. do odpowiedzialności karnej

utrzymuje w mocy zaskarżoną uchwałę.

UZASADNIENIE

Prokurator Instytutu Pamięci Narodowej – Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w [...] (dalej określany jako prokurator IPN) złożył do Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego w dniu 20 maja 2015 r. wnioski o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej L. N., sędziego [...] w stanie spoczynku, wobec istnienia uzasadnionego podejrzenia, że: w dniu 25 marca 1982 r. w [...] jako funkcjonariusz państwa komunistycznego, będąc sędzią Sądu Wojewódzkiego w [...], działając wspólnie i w porozumieniu z [...], ówczesnymi sędziami Sądu Wojewódzkiego w [...] wyznaczonymi do rozpoznania sprawy karnej przeciwko P. K. i J. J. o sygn. akt II K .../82 dopuścił się zbrodni komunistycznej polegającej na bezprawnym pozbawieniu wolności P. K. na okres przekraczający 14 dni w ten sposób, iż po przeprowadzeniu przewodu sądowego uznał go za winnego popełnienia czynu określonego w art. 46 ust. 1 dekretu o stanie wojennym (Dz. U. z 1981 r. nr 29, poz. 154) - i za to skazał go na karę 6 lat pozbawienia wolności, którą P. K. odbywał do dnia 25 lipca 1984 r., pomimo tego, że czyn, którego popełnienie P. K. przypisano nie był przez prawo zabroniony w czasie jego popełnienia tj. przestępstwa z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tj. Dz. U. z 2014, poz. 1075).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny po rozpoznaniu tego wniosku uchwałą z dnia 7 lipca 2015 r., odmówił udzielenia zezwolenia na pociągnięcie sędziego [...] w stanie spoczynku L. N. do odpowiedzialności karnej za wskazany we wniosku czyn.

Od powyższej uchwały zażalenie złożył prokurator IPN zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonej uchwały poprzez zaniechanie przedstawienia zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia pełnemu składowi Izby Sądu Najwyższego w trybie art. 62 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2013 r. poz. 499 ze zm.) w celu odstąpienia od zasady prawnej wyrażonej w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2007 r., sygn. akt I KZP 37/07 w aspekcie nowych, nieznanych w dacie wydania w/w uchwały dowodów świadczących o antydatowaniu Dziennika Ustaw nr 29 z 1981 r. w sprawie dotyczącej oskarżonego P. K. - II K .../82 ujawnionych w ramach postępowania o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej

sędziego w stanie spoczynku L. N., w celu wykładni, czy w przypadku ujawnienia w ramach postępowania o czyny zabronione określone w dekrete o stanie wojennym dowodów świadczących o antydatowaniu Dziennika Ustaw nr 29 z 1981 r., w którym był opublikowany dekret o stanie wojennym, organy prowadzące postępowania w takich sprawach były zobowiązane ustosunkować się do ujawnionych dowodów, czy też były z tego obowiązku zwolnione;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonej uchwały mający wpływ na treść uchwały polegający na:
 - a. uznaniu, iż brak ustosunkowania się i zweryfikowania w trybie art. 356 i 372 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. z 1969 r. przez członków Składu Orzekającego w sprawie oskarżonego P. K. sygn. akt II K .../82, dowodów ujawnionych w piśmie procesowym „Tezy i wnioski” z dnia 24 marca 1982 r. wskazujących na antydatowanie Dziennika Ustaw nr 29 z 1981 r. i w konsekwencji potwierdzających prowadzenie przeciwko P. K. postępowania, a następnie skazania go za czyn, który nie był przez prawo zabroniony w czasie jego popełnienia nie świadczą o naruszeniu przez sędziów zasad prawidłowego orzekania określonych w art. 85 i art. 357 k.p.k. z 1969 r.
 - b. uznaniu, iż brak złożenia zdania odrębnego przez członków Składu Orzekającego w sprawie prowadzonej przeciwko P. K. sygn. akt II K .../82 od wyroku wydanego w tej sprawie w dniu 25 marca 1982 r. w sytuacji braku możliwości ustalenia stanowisk członków Składu Orzekającego wobec tajnego charakteru narady i głosowania nad wyrokiem nie stanowi podstawy do uznania, iż sędzia L. N. działał wspólnie i w porozumieniu z sędziami [...] w odniesieniu do czynu objętego wnioskiem o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego w stanie spoczynku L. N.

W konkluzji zażalenia prokurator IPN wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Stanowisko takie podtrzymał w toku posiedzenia.

Rzecznik Dyscyplinarny Sądu Najwyższego wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonej uchwały. Takie stanowisko zajął również obrońca sędziego [...] w stanie spoczynku L. N.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w składzie powiększonym zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne. Na wstępie podkreślić należy, że w postępowaniu toczącym się przed sądem dyscyplinarnym w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej odpowiednie zastosowanie mają przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym, zawarte w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2015, poz. 133), zaś w zakresie nimi nieuregulowanym, przepisy Kodeksu postępowania karnego (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2009 r. I KZP 5/09, OSNKW 2009, nr 7, poz. 51). Skoro zaś przedmiotem rozpoznania w postępowaniu odwoławczym jest zażalenie prokuratora na niekorzyść sędziego [...] w stanie spoczynku L. N., to jasne jest, iż jego uwzględnienie jest warunkowane stwierdzeniem zasadności uchybienia wskazanego w zarzutach zażalenia lub podlegającego uwzględnieniu z urzędu (art. 434 § 1 k.p.k.). Mając zaś na względzie, że uchybień, które podlegałyby uwzględnieniu z urzędu Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny II instancji nie stwierdził, rozpoznanie sprawy w postępowaniu odwoławczym musi zostać ograniczone tylko do ustalenia, czy uchybienia wskazane w zażaleniu są trafne.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że realizacja przez sędziego L. N. znamion przestępstwa z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r., według treści wniosku prokuratora IPN (k. 2 akt SN), miała polegać na skazaniu P. K. za czyn, który nie był zabroniony przez prawo w czasie jego popełnienia. Z treści wyroku Sądu Wojewódzkiego w [...] z dnia 25 marca 1982 r. sygn. akt II K .../82 wynika, że P. K. przypisano sprawstwo przestępstwa z art. 46 ust. 1 dekretu o stanie wojennym z dnia 12 grudnia 1981 r. (Dz. U. Nr 29, poz. 154 – dalej także jako dekret o stanie wojennym) popełnionego w okresie od dnia 13 grudnia do dnia 15 grudnia 1981 r. Zatem zarzut wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego oparty była na twierdzeniu o naruszeniu przez orzekających sędziów zasady *lex retro non agit* i skazaniu P. K. za czyn, który w dacie opublikowania

Dziennika Ustaw z dekretem o stanie wojennym nie był zabroniony przez prawo. W uzasadnieniu wniosku podkreślono natomiast, że istniały podstawy faktyczne do ustalenia w toku postępowania o sygn. II K .../82 faktycznej daty ogłoszenia Dziennika Ustaw nr 29 z 1981 r. (strona 10 wniosku), a brak stosownej reakcji składu sędziowskiego, w tym sędziego L. N., stanowił o naruszeniu prawa do obrony P. K. Już w tym miejscu zauważyć należy i mocno zaakcentować prawną dysjunkcję głównej tezy wniosku o ukaranie i jego argumentacji. Przecież nawet gdyby w toku takiego postępowania ustalono inną, późniejszą – niż 14 grudnia 1981 r. – datę publikacji Dziennika Ustaw nr 29, to przecież podstawą przyjęcia odpowiedzialności karnej za czyn mający miejsce w dniu 13 grudnia 1981 r. (a w tym dniu takie zachowanie P. K. przypisano) i tak był przepis art. 61 dekretu, który nakazywał stosować przepisy dekretu „z mocą od dnia uchwalenia”, tj. od dnia 12 grudnia 1981 r. i to uregulowanie oznaczało jego retroakcję, obejmującą czyny popełnione w dniu 13 grudnia 1981 r. W takim ujęciu dla przyjęcia odpowiedzialności karnej za czyn wypełniający znamiona przestępstwa z art. 46 ust. 1 dekretu o stanie wojennym, a popełniony w dniu 13 stycznia 1981 r. decydujące znaczenie miało podejście w procesie orzekania do normy ujętej w art. 61 dekretu o stanie wojennym, a nie to kiedy – po dniu 14 grudnia 1981 r. – faktycznie Dziennik Ustaw z tym dekretem został opublikowany. Inaczej rzecz ujmując, już zważywszy na wskazaną w Dzienniku Ustaw nr 29 z 1981 r. datę jego publikacji (14 grudnia 1981 r.) ujęty we wniosku prokuratora IPN problem niemożności ponoszenia odpowiedzialności za przestępstwa wskazane w dekrete o stanie wojennym a popełnione np. w dniu 13 grudnia 1981 r., z uwagi na zasadę *lex retro non agit*, jawił się na płaszczyźnie możliwości niezastosowania art. 61 dekretu o stanie wojennym w obowiązującym wówczas porządku prawnym. Tylko gdyby taka możliwość prawna istniała relewantna byłaby okoliczność rzeczywistej daty opublikowania Dziennika Ustaw nr 29, skoro dopiero od tej daty można byłoby uznawać, iż opisane w nim jako czyny zabronione zachowania stanowią przestępstwo podlegające karze (zachowana wówczas byłaby reguła *nullum crimen sine lege poenali anteriori*). Konstrukcja ta jawi się jako oczywista, choć zarówno treść wniosku jak i obecnie zażalenia wskazuje, że prokurator IPN kwestię publikacji Dziennika Ustaw nr 29 z 1981 r. traktuje jako pierwszorzędną, choć

zarzut wniosku o ukaranie buduje z kolei na naruszeniu zasady *lex retro non agit*, która to zasada została wprost wyłączona w treści art. 61 dekretu o stanie wojennym.

Po tych uwagach należy wskazać na podstawę rozstrzygnięcia wniosku przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w pierwszej instancji. Z uzasadnienia zaskarżonej uchwały wynika w sposób oczywisty, że odmowa uwzględnienia wniosku prokuratora IPN o wydanie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego w stanie spoczynku L. N. wynikała z dwóch powodów. Pierwszym, było stwierdzenie, że okoliczności faktyczne uzasadniające złożony przez prokuratora IPN wniosek nie dawały podstawy do uznania, iż w toku postępowania w sprawie sygn. akt II K .../82 Sądu Wojewódzkiego w [...] doszło do złamania zasad procedury karnej, w tym prawa do obrony P. K. Drugim, co trzeba podkreślić, istniejącym równolegle, było związanie wywodem prawnym wyrażonym w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2007 r. I KZP 37/07 (OSNKW 2007, z.12, poz.86), której to uchwale nadano moc zasady prawnej. Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekający w pierwszej instancji wskazał w tym zakresie, że wniosek prokuratora IPN oparty był na twierdzeniu, iż przepisy dekretu Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz.U. nr 29, poz. 154) nie pozwalały na skazanie z uwagi na ich sprzeczność z dwoma podstawowymi zasadami prawa, tj. zasadą *nullum crimen sine lege poenali anteriori* oraz *lex retro non agit*. Ustosunkowując się do tej okoliczności Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały podniósł, że kwestia stosowania w okresie stanu wojennego retroaktywnych przepisów rangi ustawowej, do których odnoszą się wskazane powyżej zasady, została rozstrzygnięta ostatecznie uchwałą w sprawie I KZP 37/07, której nadano moc zasady prawnej, co oznaczało, iż wiązała ona skład Sądu Najwyższego rozpoznający wniosek. Co istotne, z uzasadnienia zaskarżonej uchwały wynika, że Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w składzie trzech sędziów rozważał istnienie przesłanek do zastosowania trybu z art. 62 ust. 1 ustawy o SN, ale takowych nie dostrzegł tak we wniosku prokuratora IPN, podając, iż przytoczone we wniosku wyroki Trybunału Konstytucyjnego wydane w sprawach K 10/08 (wyrok z dnia 27 października 2010 r. OTK-A 2010/8/81) oraz K 35/08 (wyrok

z dnia 16 marca 2011 r., OTK-A 2011/2/10) nie dostarczały nowych nieznanych wcześniej argumentów (str.12-14), jak i z urzędu. To zaś oznaczało, iż obligowany był przyjąć i zastosować w tej sprawie pogląd ujęty w uchwale I KZP 37/07, której teza brzmi: *„Ze względu na niezamieszczenie w Konstytucji PRL z 1952 r. zakazu tworzenia przepisów karnych z mocą wsteczną (zasady lex retro non agit) oraz brak mechanizmu prawnego umożliwiającego uruchamianie kontroli zgodności przepisów rangi ustawowej z Konstytucją lub z prawem międzynarodowym, a także ze względu na brak regulacji określającej miejsce umów międzynarodowych w krajowym porządku prawnym, sądy orzekające w sprawach karnych o przestępstwa z dekretu Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz.U. Nr 29, poz. 154) nie były zwolnione z obowiązku stosowania retroaktywnych przepisów karnych rangi ustawowej.”* Co więcej, w uzasadnieniu cytowanej uchwały w sprawie I KZP 37/07 znajduje się następujący fragment: *„na marginesie trzeba stwierdzić, że w uzasadnieniu niniejszej uchwały, w związku z jej treścią, zbędne okazało się zajmowanie się problemem wiedzy sędziów orzekających w sprawach o przestępstwa z dekretu o stanie wojennym, na temat antydatowania Dziennika Ustaw, w którym ten dekret opublikowano”*. Okoliczność tę miał na względzie Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekający w pierwszej instancji podnosząc, że nawet gdyby założyć, iż sędziowie mieli wiedzę o antydatowaniu Dziennika Ustaw (uwaga ta była hipotetyczna, albowiem takich podstaw nie stwierdził – uw. SN-SD w składzie siedmiu sędziów), to nie byli zwolnieni od obowiązku stosowania retroaktywnych przepisów rangi ustawowej. Wydaje się, że ta konstatacja winna rozpoczynać cały wywód, skoro miała kluczowe znaczenie i przesądzała o nieistotności zarzutów związanych z brakiem odniesienia się sędziów orzekających w sprawie o sygn. akt II K .../82 do złożonego do akt sprawy pisma procesowego nazwanego „Tezy i wnioski”.

Te uwagi pozwalają stwierdzić, że zasadniczym zarzutem zażalenia jest zarzut polegający na zaniechaniu przedstawienia pełnemu składowi Izby Sądu Najwyższego zagadnienia prawnego w trybie art. 62 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2013, poz. 499 ze zm. – dalej jako ustawa o SN) w celu odstąpienia od tej uchwały. Podnieść należy, iż skarżący w treści zarzutu nie wskazuje wprost, jaki to przepis prawa procesowego został naruszony

przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekający jako Sąd pierwszej instancji. Uchybienia upatruje w tym, że nie przedstawiono zagadnienia prawnego pełnemu składowi Izby Sądu Najwyższego w trybie art. 62 § 1 ustawy o SN i tak ten zarzut został odkodowany przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekający w drugiej instancji. Kwestia zasadności i trafności poczynionych ustaleń faktycznych (zarzut w pkt 2 zażalenia), a więc tego, czy sędziowie orzekający w sprawie sygn. akt II K .../82 mieli, czy też mogli mieć wiedzę co do innej daty publikacji Dziennika Ustaw niż ta wynikająca z daty zamieszczonej na Dzienniku Ustaw Nr 29 z 1981 r. jest w tym układzie zupełnie nieistotna. Jeszcze raz należy wskazać, że problem zasadności ustaleń faktycznych w zakresie wiedzy orzekających w sprawie sędziów o faktycznej publikacji Dziennika Ustaw z dekretem o stanie wojennym aktualizowałyby się tylko wówczas, gdyby przyjąć, że porządek prawny istniejący w czasie orzekania umożliwiał sędziom niestosowanie art. 61 dekretu o stanie wojennym. Tylko w takim stanie prawnym, w którym należałoby respektować zasadę *lex retro non agit*, istotna byłaby wiedza odnośnie rzeczywistej daty opublikowania Dziennika Ustaw z dekretem o stanie wojennym.

Odnosząc się zatem do zarzutu niewdrożenia trybu przewidzianego w art. 62 § 1 ustawy o SN trzeba na wstępie podnieść, że treść zażalenia dowodzi, iż skarżący nie uchwycił istoty zasady prawnej wyrażonej w uchwale z dnia 20 grudnia 2007 r. Uchwała ta, jak już podkreślono, wskazywała na istnienie obowiązku stosowania przez sędziów przepisów dekretu o stanie wojennym z uwagi na panujący wówczas stan prawny. W tym kontekście podstaw do wdrożeniu trybu odstąpienia od wskazanej uchwały upatrywać należało nie w dacie faktycznej publikacji Dziennika Ustaw z dekretem o stanie wojennym, ale w zaistnieniu nowych okoliczności i argumentów obejmujących tę sferę prawa, która była przedmiotem normatywnej wykładni Sądu Najwyższego w sprawie I KZP 37/07. Chodzi tu o takie argumenty, które były nieznane w dacie jej podejmowania (a zatem nie mogły być wówczas rozważone), ale nadto powinny mieć tak ważne znaczenie, iż ich uwzględnienie mogłoby prowadzić do odmiennych – niż w uchwale I KZP 37/07 – konkluzji prawnych (zob. postanowienie SN z 7 czerwca 2005 r., sygn. akt II KK 55/04, Lex nr 151690). Tymczasem zasadniczą część wywodów zażalenia to dowodzenie, że nowe okoliczności, które winny powodować odstąpienie od zasady

prawnej wyrażonej w uchwale w sprawie I KZP 37/07, a zatem w pierwszej kolejności przedstawienie w tym celu powstałego zagadnienia prawnego pełnemu składowi Izby, dotyczą antydatowania Dziennika Ustaw nr 29 z 1981 r. To, że w sprawie na kanwie której wystąpiono z tzw. pytaniem prawnym do składu siedmiu sędziów SN, a następnie podjęto uchwałę, nie było danych co do możliwej wiedzy sędziów o innej dacie opublikowania Dziennika Ustaw nr 29 z 1981 r. nie oznacza, iż hipotetyczna możliwość posiadania takiej wiedzy przez sędziów stanowi o istnieniu nowego, nieznanego argumentu obejmującego ten problem prawny, który był przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego w sprawie I KZP 37/07.

Co istotne, w aspekcie art. 434 § 1 k.p.k. skarżący wcale przy tym nie kwestionuje stanowiska Sądu pierwszej instancji, że takich nowych prawnych argumentów we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej nie przedstawiono. Nie kwestionuje także w zażaleniu i tego, że nie były nimi argumenty zawarte w dwóch wyrokach Trybunału Konstytucyjnego. Skoro zatem jedyną okolicznością, która według niego winna uzasadniać zastosowanie przepisu art. 62 § 1 ustawy o SN, jest pismo procesowe złożone do akt sprawy II K .../82 nazwane „Tezy i wnioski”, wskazujące – w jego ocenie – na inną datę opublikowania Dziennika Ustaw nr 29, to argument ten jest oczywiście chybiony, albowiem jest on irrelevantny dla zagadnienia będącego przedmiotem uchwały w sprawie I KZP 37/07. Mając zatem na względzie, że skarżący nie wskazuje na pojawienie się nowych argumentów natury prawnej, które dotyczyłyby kwestii rozstrzygniętej w uchwale z dnia 20 grudnia 2007 r., a które mogłyby wzbudzić wątpliwości co do zasadności podjętej wówczas uchwały, to staje się jasne, iż zarzut zażalenia jest oczywiście niezasadny.

Na marginesie tych uwag trzeba dodatkowo podnieść, że do naruszenia art. 62 § 1 ustawy o SN doszłoby tylko w takiej sytuacji, gdyby jakkolwiek skład Sądu Najwyższego odstąpił od zasady prawnej nie przedstawiając wcześniej zagadnienia prawnego pełnemu składowi Izby Sądu Najwyższego. Co więcej, do naruszenia przepisu art. 62 § 1 ustawy o SN nie może dojść również w sytuacji, gdy w ocenie skarżącego istniały przesłanki do odstąpienia od zasady prawnej. Istotne jest bowiem to, jak te okoliczności ocenia skład Sądu Najwyższego i czy znajduje

podstawy do przedstawienia zagadnienia prawnego, rozstrzygniętego w uchwale mającej moc zasady prawnej, pełnemu składowi Izby.

Jak już wskazano powyżej, zarzut ujęty w pkt 2 zażalenia nie ma znaczenia w kontekście trafności zaskarżonej uchwały, co czyni zbędnym ustosunkowanie się do jego argumentacji. Wyraźnie zresztą to wynika z uzasadnienia zaskarżonej uchwały (str. 15). Oznacza to, że tylko kwestia prawna miała w tej sprawie znaczenie, albowiem rozstrzygnięcie byłoby tożsame także w układzie, gdyby w sprawie były przesłanki do uznania, iż sędziowie orzekający w sprawie o sygn. akt II K .../82 mieli wiedzę o antydatowaniu Dziennika Ustaw nr 29. Jedynie na marginesie wytknąć należy, że skarżący w treści tego zarzutu dokonuje istotnej manipulacji słownej opisując treść pisma z dnia 24 marca 1982 r., nazwanego „Tezy i wnioski”, a które według niego miałyby znaczenie dla wdrożenia procedury odstąpienia od uchwały I KZP 37/07. Tak w treści zarzutu (zarzut pkt 2 lit. a) jak i w jego uzasadnieniu (str. 4) prokurator IPN wskazał, że z pisma tego wynikają ustalenia co do antydatowania Dziennika Ustaw nr 29 z 1981 r. Tymczasem z treści tego pisma (zob. k. 997 – 1004) wynika, że sygnalizowano w nim fakt, iż Dziennik Ustaw nr 29 ukazał się z datą 14 grudnia 1981 r., ale cyt.: „faktycznie zaś rozkolportowany został w dniu 18 grudnia 1981 r.” (k. 998). Nie trzeba prowadzić wyводу, że czym innym jest antydatowanie Dziennika Ustaw (inne określenie daty jego publikacji od tej wskazanej w Dzienniku Ustaw – okoliczność ta urzędowo znana stała się dopiero w 1991 r.), a czym innym jego kolportaż (rozpowszechnienie). Podkreślić trzeba, że takie postąpienie w środku odwoławczym zwłaszcza kierowanym do Sądu Najwyższego nie może być akceptowane, a skarżący mógłby mieć większe szanse na wzruszenie zaskarżonej uchwały, gdyby zamiast przywoływania tej okoliczności – i to w sposób daleki od rzetelności – poszukiwał poglądów i argumentów prawnych w doktrynie lub w piśmiennictwie, które nie były znane (a zatem i nie były rozważane) w dacie podejmowania uchwały z dnia 20 grudnia 2007 r. W tym zakresie jednak aktywności procesowej skarżący nie wykazał, a takich działań nie może za niego – z urzędu – podejmować Sąd odwoławczy.

Z tych wszystkich powodów należało orzec jak w uchwale.

kc

